

Tercet Egzotyczny, Cordoba

Kiedy znów ujrzę miasto moich marzeń,
Tysiąca wspomnień, wielu wrażeń,
To miasto ciągle widzę w snach.

Cordoba!
To miasto w blasku słońca,
Gdzie miłość jest gorąca,
A w żyłach płonie krew.

Wczoraj, gdy znów samotna szłam ulicą,
Od strony gór ze śniadym licem
Szedł w moją stronę właśnie on.
Do tańca w szalonym rytmie mnie porywa
I już w te słowa się odzywa:
O señorita, kocham cię.

Nocą, w zaułkach miasta, na ulicach,
W kafejkach przy gasnących świecach
Zostawisz serce tak jak ja.

Cordoba!
To miasto w blasku słońca,
Gdzie miłość jest gorąca,
A w żyłach płonie krew.

Wczoraj, gdy znów samotna szłam ulicą,
Od strony gór ze śniadym licem
Szedł w moją stronę właśnie on.
Do tańca w szalonym rytmie mnie porywa
I już w te słowa się odzywa:
O señorita, kocham cię.

Cordoba!

Cordoba! Olé!